

Dramat wyboru, bunt, czy precedensowa próba sił?

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 31, październik 2011 23:00

Jarosław Komża

Odsłony: 1834

Władze Legnicy nie będą dokładały własnych pieniędzy do realizacji zadań zleconych przez rząd, jeśli ten nie będzie przekazywał wystarczających pieniędzy na ich realizację. Tym samym nie będzie ich wykonywał – zapowiedział Tadeusz Krzakowski, prezydent miasta. – Nie wiem, dlaczego mówi się, że ma nadejść kolejna fala kryzysu. Kryzys trwa już od dwóch, trzech lat. Ciągłe samorządy otrzymują zadania zlecone od rządu bez środków, a w najlepszym razie z małymi. - wyjaśnia prezydent Legnicy. Podkreśla, iż jego działania to forma oszczędności w dobie kryzysu, ale także walki o prawa samorządu, który nie dostaje pieniędzy na zadania zlecone, a musi je realizować, wydając swoje pieniądze. A zlecanie zadań bez przekazywania pieniędzy jest niezgodne z prawem.

PINB bez dotacji

Prezydent Legnicy wstrzymał już całkowicie dotację samorządową dla Inspekcji Nadzoru Budowlanego w Legnicy (oszczędziło w tym roku kilkadziesiąt tysięcy złotych. – Rzeczywiście nie mamy pieniędzy z samorządu – mówi Janina Dubiel, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Legnicy. Przyznaje, że nie jest pewna, czy ludzie będą chcieli pracować za obecne pensje. Jeśli odejdą, ponadstutysięczne miasto zostanie bez nadzoru budowlanego albo tylko ze szcztąkowym.

Następny Zespół ds. Orzekania

Podobnie będzie w Miejskim Zespole ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Legnicy. W tym roku miasto dotowało go kwotą 98 tys. zł. Nie wiadomo, czy tak samo zrobi w przyszłym. Na razie miasto nie potwierdziło, że przekaże pieniądze. Hanna Kraska, przewodnicząca Miejskiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności nie wie, co będzie w przyszłym roku. Pewne jest więc tylko dofinansowanie z budżetu centralnego w wysokości 330 tysięcy złotych na cały 2012 rok. To niemal 10 tys. zł mniej niż w tym roku. Jeśli tak zostanie, to mieszkańcy Legnicy będą mieli poważnie utrudniony dostęp do orzeczników.

Nie będzie dofinansowania dla wydawanie dowodów i praw jazdy?

Trzeci akt "dramatu legnickiego" dot. wydawania dowodów osobistych i praw jazdy. Na te zadania wydział spraw obywatelskich dostał z budżetu państwa w br. 783 tys. zł, a z budżetu miasta ponad 1,8 mln zł. Samorząd utrzymuje cały wydział: wypłaca pensje pracowników, pokrywa koszty energii i materiałów biurowych. Jeśli prezydent wstrzyma także i tę dotację, zdobycie dowodu czy prawa jazdy będzie praktycznie niemożliwe.

Źródło: gazetaprawna.pl